MARIA MODZELEWSKA

ur. 1921; Rzeszów

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa, ulica Wieniawska, mieszkańcy ulicy Wieniawskiej, wygląd ulicy Wieniawskiej, mieszkanie, Urząd Wojewódzki, eksmisja, Niemcy, ulica Lubartowska

Ulica Wieniawska w Lublinie

Wszyscy sąsiedzi [mieszkający na Wieniawskiej] pracowali w Urzędzie Wojewódzkim, bo to były wille należące do Urzędu Wojewódzkiego. Mieszkał tam de Tramecourt, teraz nawet boczna ulica od ulicy Wieniawskiej nosi jego nazwisko. Mieszkali [także], naczelnik policji, wicewojewoda i wyżsi rangą urzędnicy. Była to dzielnica bardzo spokojna. Ciągnęła się tam w dół, gdzie teraz jest [ulica] Lubomelska. Po lewej stronie był stadion, a za stadionem były łąki, stawy należące do rodziny Wierzchowskich, kartofliska i przepływała rzeczka, malutka. [Na Wieniawskiej] były może dwa, trzy sklepy. Bardzo dobrze [się nam mieszkało], te wille były bardzo zadbane. Wynajmowaliśmy trzy pokoje z kuchnią, mieszkaliśmy na parterze, gdzie był długi balkon, którego już w tej chwili nie ma, ponieważ był z drewna i uległ kompletnemu zniszczeniu. Musiała być [tam także] ubikacja, bo nie chodziliśmy na dwór.

Kiedy wybuchła wojna, Niemcy zaczęli sprowadzać swoich urzędników z Rzeszy. Tym ludziom potrzebne były mieszkania. Zimą, w 1939 roku, usunęli nas z [naszego] mieszkania na ulicę Wieniawską 6. Całe szczęście, że to było stosunkowo niedaleko, ponieważ otrzymaliśmy kilkanaście godzin na opróżnienie mieszkania. Ponieważ nie było wtedy kaloryferów najważniejszy był węgiel. Wobec tego dzwoniło się do znajomych, żeby najpierw wyrzucić węgiel poza ulicę, bo potem człowiek musiałby siedzieć w zimnym mieszkaniu. Po pewnym czasie potrzeba im było jeszcze więcej mieszkań, więc wyrzucili nas z mieszkania przy Wieniawskiej 6 na ulicę Lubartowską 14, ponieważ tam opróżniono kamienicę, bo utworzono getto lubelskie. Mieszkanie było strasznie zapluskwione, brudne, szczury biegały po klatce schodowej. W tym mieszkaniu mieszkaliśmy do końca wojny.

Data i miejsce nagrania	2009-12-01, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Michał Krzyżanowski
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"